

JĘZYCZEK WĘDROWNICZEK

Języczek wybrał się na spacer po buzi, by sprawdzić, co się w niej dzieje. Najpierw oblizuje górną i dolną wargę, dotyka do kącików ust.. Potem przesuwa czubkiem po zębach (górnym i dolnym). Dotyka każdego zębka, jakby chciał je policzyć. Próbuje oblizać górne i dolne dziąsła. Następnie unosi się do góry i przesuwa po podniebieniu od górnych zębów aż do gardła (sprawdza, czy jest zdrowe). Na koniec wędrówki języczek wraca do przodu ust i kiwa nam na pożegnanie (*język kilkakrotnie przesuwa się od jednego do drugiego kącika warg*).

- ◆ *Dorosły czyta opowiadanie i razem z dzieckiem wykonuje odpowiednie ruchy języka.*

CHORY KOTEK

Pan kotek był chory i leżał w łóżeczku i przyszedł pan doktor: „Jak się masz koteczku?” Źle bardzo i łapkę wyciągnął do niego. Wziął za puls pan doktor poważnie chorego i dziwy mu prawi: „Źle bardzo... Gorączka! Źle bardzo koteczku! Oj, długo ty, długo poleżysz w łóżeczku. I nic jeść nie będziesz, **kleiczek** i basta. Broń Boże **kielbaski**, **słoninki** lub **ciasta**”. A **myszki** nie można? – zapyta koteczek – lub z **ptaszka** małego choć parę **udeczek?**” „Broń Boże! Pijawki i dieta ścisła! Od tego pomyślność w leczeniu zawisła”. I leżał koteczek; **kielbaski** i **szynki** nie tknięte; z daleka pachniały mu **myszki**. Patrzcie, jak złe łakomstwo! Kotek przebrał miarę, musiał więc, nieboraczek, srogą ponieść karę. Tak się i z wami dziateczki stać może; od łakomstwa strzeż was Boże!

- ◆ *Kiedy dorosły wymienia to, co kotek je (tłusty druk), dziecko oblizuje językiem szeroko otwarte wargi.*

MUSZTRA I

Język maszeruje ja żołnierz na defiladzie:

RAZ ! – *czubek języka na górną wargę.*

DWA ! – *czubek języka do lewego kącika ust.*

TRZY ! – *czubek języka na dolną wargę.*

CZTERY ! – *czubek języka do prawego kącika ust.*

MUSZTRA II

Język maszeruje ja żołnierz na defiladzie:

RAZ ! – *czubek języka na górną wargę.*

DWA ! – *czubek języka na dolną wargę.*

TRZY ! – *czubek języka do lewego kącika ust.*

CZTERY ! – *czubek języka do prawego kącika ust.*

- ◆ *Podczas ćwiczenia usta są cały czas szeroko otwarte, a ruchy języka energiczne i zdecydowane.*

DOMEK NA KOGUCIEJ NÓŻCE

Na koguciej nóżce stoi chatka mała.

Drzwiczki ma z piernika (*oblizujemy wargi*),

gwoździe są z migdała (*oblizujemy wargi*), landrynkowe okna
(*oblizujemy wargi*),

komin z marcepana (*oblizujemy wargi*).

W progu siedzi sowa – **chu, chu,**

Gada dziwne słowa – **au, eu, ou.**

Kot przed progiem staje

i zapala faję.

◆ *Dziecko naśladuje sowę (tłusty druk).*

MALOWANIE

Malarz maluje sufit (*przesuwamy językiem po podniebieniu od zębów do podniebienia miękkiego*).

Zamalowuje plamy w kilku miejscach (*czubkiem języka dotykamy kilka razy podniebienia*).

Następnie maluje ściany (*przesuwamy językiem po wewnętrznej powierzchni policzków*) – najpierw jedną, potem drugą.

Została jeszcze do pomalowania podłoga (*opuszczony jak najniżej język przesuwa się po dolnych dziąsłach*)

oraz przedpokój (*przesuwamy językiem po zewnętrznej stronie zębów*).

Na koniec malarz pomalował okno (*oblizujemy językiem wargi*).

- *Podczas wykonywania tych ćwiczeń usta są szeroko otwarte.*

PIECZEMY CIASTO

Wkładamy do miski:

- jajka - *wysuwamy i cofamy język,*
- cukier - *wysuwamy i cofamy język.*

Ucieramy - *oblizujemy szeroko otwarte usta.*

Wkładamy masło - *wysuwamy i cofamy język.*

Następnie dosypujemy mąkę - *wysuwamy i cofamy język.*

Dodajemy jeszcze rodzynki - *wysuwamy i chowamy język.*

Kosztujemy, czy wszystko dodaliśmy - *mlaskanie* - i oblizujemy łyżkę - *podnosimy język do nosa i opuszczamy na brodę.*

Przekładamy ciasto do tortownicy - *wysuwamy i chowamy język* - i wkładamy do pieca - *szeroki język wysuwamy i chowamy.*

Ciasto w piecu rośnie - *praca policzków (nadymanie).*

Wyciągamy ciasto z pieca - *wysuwamy i chowamy język* - ale ono jest bardzo gorące - *dmuchamy.*

Kosztujemy - *poruszamy buzią (żucie).*

Zostały nam okruszki:

- na ustach - *oblizujemy wargi*
- w kącikach ust - *język na boki*
- na ząbkach - *oblizujemy ząbki.*

Bardzo nam smakowało to ciasto - *cmokamy.*

KRASNOLUDEK W BUZI

Pewnego dnia krasnoludek, który mieszka u każdego w buzi, robił wielkie porządki.

Najpierw umył dokładnie ściany (*przesuwamy językiem po wewnętrznej powierzchni lewego, potem prawego policzka*).

Potem umył sufit (*przesuwamy język po podniebieniu w przód i w tył*).

Podłoga też była brudna, więc umył ją bardzo dokładnie (*opuszczony jak najniżej język myje dolne dziąsła*).

Okna też musiały zostać umyte. Najpierw umył ich stronę zewnętrzną, a potem od środka (*język wędruje po stronie zewnętrznej, a potem wewnętrznej zębów*).

Potem umył schody w przedsionku (*język przesuwają się w stronę dolnej wargi i wysuwają na brodę*).

Komin też musiał zostać wyczyszczony (*język wysuwają się w kierunku wargi górnej i nosa*).

Kiedy spostrzegł z okna przechodzącą sąsiadkę, pomachał jej ściereczką (*język wędruje z jednego kąca ust do drugiego*).

Na koniec wytrzepał dywany (*wyciągnij język, pochyl głowę i nią potrząśnij*).

W ten sposób cały dom został wysprzątnięty.

- *W czasie ćwiczeń usta są szeroko otwarte.*

MAŁA MYSIA

Wczesnym rankiem mała myszka Mysia wyszła ze swojej norki na poszukiwanie przygód (*język wysuwamy daleko do przodu*). Rozgląda się ciekawie dookoła (*język oblizuje szeroko otwarte usta*). Zastanawia się, w którą stronę iść na spacer: w lewo (*język dotyka do lewego kącika warg*) czy w prawo (*język dotyka do prawego kącika warg*). Poszła w lewo i weszła do dużego lasu. Rozgląda się (*oblizujemy wargi*), patrzy do góry na rosnące na drzewach szyszki (*język dotyka do górnej wargi*) i w dół na mięciutki mech (*język wysunięty na brodę*). W oddali słysząc odgłosy leśnych ptaków. Mała myszka próbuje je naśladować:

- *kuku, kuku, kuku* – tak kuka kukułka
- *huuhuu, huuhuu, huuhuu* – teraz słysząc sowę
- *puk, puk, puk* – to dzięcioł stukający w drzewa.

Po krótkiej wędrowce Mysia doszła na polankę. Poczuli się zmęczona i głodna. Wyjęła z torby śniadanie i zaczęła je jeść (*naśladujemy ruchy żucia*). Po jedzeniu myszka oblizuje wąsiki (*język oblizuje górną wargę*) oraz ząbki (*język oblizuje górne i dolne zęby*). Zrobiło się późno i Mysia postanowiła wrócić do domu. A tam czekała na nią niespodzianka. Przyszli do niej goście:

- kurka (*ko, ko, ko, ko*), żabka (*kum, kum, kum, kum*) i kaczuśka (*kwa, kwa, kwa, kwa*).

Mysia przywitała ich serdecznie (*cmokając, całujemy palce obu rąk*). Poczęstowała ich herbatą, ale picie było gorące. Goście musieli mocno dmuchać, aby je ostudzić (*dmuchamy kilka razy: wdech nosem – wydech buzią*). Gdy nastał wieczór, goście pożegnali się z Mysią (*cmokając, całujemy palce obu rąk*). Myszka poszła do łazienki, aby się umyć. Umyła zęby (*język oblizuje górne i dolne zęby*) i wypłukała buzię (*nabieramy do ust powietrza i poruszamy policzkami*). Potem ubrała piżamkę i poszła spać (*chrapanie*).

DOBRANOC MYSIU!